

Sygnatura akt I C 268/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Paulina Frank

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2022 r. w K.

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko (...) z siedzibą w D. (Irlandia)

o zapłatę

I zasądza od strony pozwanej (...) z siedzibą w D. (Irlandia) na rzecz strony powodowej (...) S.A. w W. kwotę 1 236,54 zł (jeden tysiąc dwieście trzydzieści sześć zł i 54/100 gr) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.10.2017 r. do dnia zapłaty;

II dalej idące powództwo oddala

III zasądza od strony pozwanej (...) z siedzibą w D. (Irlandia) na rzecz strony powodowej (...) S.A. w W. kwotę 438,96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 268/22

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) z siedzibą w D. (Irlandia) kwoty 1 479,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 1 236,54 zł od dnia 28.05.2017 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 242,57 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu strona powodowa podała, że w dniu 10.04.2017 r., z winy J. J., ubezpieczonego w zakresie OC u strony pozwanej, uszkodzeniu uległ samochód marki H. o nr. rej. (...) należący do J. Ż.. Strona powodowa podniosła, że wypłaciła poszkodowanej, w ramach bezpośredniej likwidacji szkody, m.in. kwotę 1 771,74 zł z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Strona powodowa wyjaśniła, że pozwany zakład ubezpieczeń uznał za zasadny okres najmu przez 4 dni, a odmówił zwrotu wypłaconego poszkodowanej odszkodowania za dalszy okres.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym strona pozwana (...) z siedzibą w D. (Irlandia) wniosła o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła zarzut braku jurysdykcji krajowej oraz zarzut braku legitymacji procesowej stron postępowania. Strona pozwana zarzuciła, że roszczenie dochodzone przez stronę powodową niniejszym pozwem jest nieudowodnione i nieuzasadnione. Strona pozwana podała, że długi okres naprawy uszkodzonego pojazdu, mający wpływ na czas najmu pojazdu zastępczego, był zawiniona przez (...).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 kwietnia 2017 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki H. o numerze rej. (...) należący do J. Ż.. Pojazd sprawcy zdarzenia był w tym czasie objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...)

(...) Company z siedzibą w D. (Irlandia). Poszkodowana J. Ż. zgłosiła szkodę w ramach bezpośredniej likwidacji szkody w (...) S.A. w W., gdzie posiadała swoją polisę OC.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 19 kwietnia 2017 roku przedstawiciel strony powodowej dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu w miejscu zamieszkania J. Ż. tj. w K.. W tym samym dniu poszkodowana J. Ż. zleciła stronie powodowej przeprowadzenie likwidacji szkody przenosząc na stronę powodową wierzytelność z tytułu przedmiotowej szkody, pod warunkiem wypłaty odszkodowania przez (...) S.A. na rzecz J. Ż..

Dowody: dokumenty z akt szkody: umowa zlecenia k. 12-13 oraz płyta CD k. 23, umowa przelewu wierzytelności, dokumentacja zdjęciowa płyta CD k. 23.

W dniu 24 kwietnia 2017 roku poszkodowana oddała pojazd do naprawy do autoryzowanego serwisu naprawczego H. w W.. J. Ż. udostępniła pojazd zastępczy na okres kilku dni. W trakcie naprawy w warsztacie okazało się, że zakres uszkodzeń pojazdu był większy niż pierwotnie oszacował go pracownik (...). Wymagało to kolejnych oględzin pojazdu przez pracownika ubezpieczyciela, co wydłużyło okres naprawy pojazdu do 6 maja 2017 roku.

Dowód: zeznania świadka B. Z. złożone na rozprawie 10 sierpnia 2022 r. k. 146.

J. Ż. przedłużono więc okres najmu pojazdu zastępczego i ostatecznie korzystała z niego od 24 kwietnia do 6 maja 2017 roku. (...) sp. z o.o. w W. wystawiła fakturę VAT na kwotę 1 771,74 zł, obejmującą 13 dni najmu w stawce po 120 zł netto (VAT pomniejszony o 50%) oraz kwotę 29 zł netto (VAT pomniejszony o 50%) za usługę odbioru auta poza godzinami.

Strona powodowa wypłaciła (...) sp. z o.o. w W. kwotę 1 771,74 zł za najem pojazdu zastępczego.

Dowody: dokumenty z akt szkody: dokumentacja zdjęciowa płyta, faktury VAT, umowa najmu, raport uszkodzeń - płyta CD k. 23.

Pismem z 20 października 2017 roku strona pozwana odmówiła stronie powodowej zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 1 771,74 zł.

Dowody: pismo (...) k. 10, pismo G. k. 54.

Strona pozwana na podstawie decyzji z 10 listopada 2017 roku zwróciła stronie powodowej kwotę 535,20 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

(okoliczności bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Ustaleniu stanu faktycznego dokonano w oparciu o okoliczności bezsporne (potwierdzone dokumentami z akt szkody) oraz w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach szkody. Bezsporne były m.in. fakty zaistnienia szkody w dniu 10.04.2017 r. oraz częściowego zwrotu kosztów najmu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku jurysdykcji krajowej. Zgodnie z treścią art. 1099 k.p.c. brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania, którą sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. W razie stwierdzenia braku jurysdykcji krajowej sąd odrzuca pozew lub wnioski. Jurysdykcja krajowa jest określana jako kompetencja sądów danego państwa do rozpoznawania spraw cywilnych. Jest zaliczana do bezwzględnych przesłanek procesowych i warunkuje dopuszczalność postępowania cywilnego. Brak jurysdykcji krajowej wiąże się bądź z tym, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego lub umów międzynarodowych nie przyznają w pewnym zakresie sądom polskim kompetencji do rozpoznania sprawy (a same strony nie umówiły się o jurysdykcję sądów polskich), bądź z wyłączeniem jurysdykcji w drodze umowy zawartej na podstawie art. 1105 k.p.c. Brak jurysdykcji krajowej występuje wówczas, gdy nie istnieje żaden przepis prawa polskiego, prawa jednolitego lub prawa międzynarodowego, który przyznawałby jurysdykcję sądom polskim, a strony nie zawarły umowy prorogacyjnej lub też zawarcie takiej umowy w danej sprawie jest niedopuszczalne. Łącznik jurysdykcji krajowej z niniejszą sprawą zawiera przepis artykułu 12 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, który stanowi, że w odniesieniu do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej lub ubezpieczenia nieruchomości ubezpieczyciel może być ponadto pozwany przed sądem miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Tę samą zasadę stosuje się, jeżeli ruchomości i nieruchomości objęte są tą samą umową ubezpieczenia, a powstała na nich szkoda wynika z tego samego zdarzenia. Strona powodowa swoje roszczenie wiąże z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jaka

łączyła sprawcę kolizji z 10 kwietnia 2017 roku ze stroną pozwaną. Zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło w miejscowości Ś.. Należy zatem stwierdzić, że jurysdykcja krajowa wynika z przepisu art. 12 cyt. Rozporządzenia w związku z czym podniesiony przez stronę pozwaną zarzut nie jest zasadny.

W tym miejscu trzeba wskazać, że strona powodowa pierwotnie wystąpiła z pozwem przeciwko oddziałowi zagranicznego towarzystwa ubezpieczeń, jednak po złożeniu odpowiedzi na pozew, pozwany został oznaczony przez stronę powodową w sposób prawidłowy - jako (...) z siedzibą w D. (Irlandia).

W drugiej kolejności należało ocenić podniesiony przez pozwanego Ubezpieczyciela zarzut braku legitymacji procesowej stron postępowania. Legitymacja procesowa czynna to uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie - możliwość wystąpienia do sądu z powództwem. Z kolei legitymacja procesowa bierna to uprawnienie do występowania w sprawie w charakterze pozwanego. Uprawnienia takie wypływają z przepisu prawa materialnego (konkretnego stosunku prawnego) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi. Posiadanie przez strony legitymacji procesowej czynnej lub biernej jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Legitymacja procesowa powoda wynika z faktu nabycia wierzytelności z tytułu szkody z 10.04.2017 r. od poszkodowanej J. Ż. w drodze umownej cesji. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej umowa przelewu wierzytelności (dokument umowy znajduje się w aktach szkody - płyta CD k. 23) dawała powodowi podstawy do występowania w niniejszej sprawie przeciwko pozwanemu. W myśl przepisu art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wprawdzie sformułowanie przez pełnomocnika strony powodowej wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z umowy przelewu wierzytelności w pozwie nie było wprost zawarte, to nie ulega wątpliwości, że powód swoje roszczenie wiązał z nabyciem od poszkodowanej wierzytelności. Pełnomocnik powoda zawarł w pozwie ogólny wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach szkodowych, a wśród nich była przecież umowa przelewu wierzytelności, a zatem dowód ten był zawnioskowany w sposób prawidłowy. Fakt skutecznego nabycia wierzytelności przez stronę powodową nie mógł

budzić wątpliwości. Strony umowy w sposób konkretny oznaczyły przedmiot przelewu, wskazały źródło zobowiązania jakim był delikt (czyn niedozwolony). Umowa przelewu była warunkowa -

przelew następował w razie wypłacenia poszkodowanej jakiegokolwiek świadczenia (do wysokości wypłaconego świadczenia). Bez znaczenia była okoliczność, że w umowie przelewu nie wskazano przeciwko jakiemu zakładowi ubezpieczeń poszkodowanej przysługiwała wierzytelność. Istotne było to, że umowa konkretnie określała miejsce i datę szkody, a także podmiot który ją wyrządził. Trzeba dodać, że strona pozwana zwróciła stronie powodowej część odszkodowania (z tytułu kosztów naprawy i refundacji części kosztów najmu auta zastępczego).

Z tych względów zarzut braku legitymacji stron należało ocenić jako niezasadny.

Strona pozwana ponosiła za sprawcę szkody odpowiedzialność gwarancyjną za jej naprawienie w związku z istnieniem umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Odpowiedzialność taką strona pozwana zresztą na siebie przyjęła zwracając stronie powodowej bezsporną kwotę odszkodowania. Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane ustawowo, przyjmuje się jednak, że szkodą jest każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Szkada majątkowa obejmuje rzeczywistą stratę (*damnum emergens*) oraz utracone korzyści (*lucrum cessans*). Według przepisu art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Kwestia prawa najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego w wyniku zdarzenia drogowego i prawa do zwrotu kosztów tego najmu przez sprawcę zdarzenia czy ubezpieczyciela OC nie budzi wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie. Koszty wynajmu samochodu zastępczego jako koszty poniesione w związku z utratą przez poszkodowanego możliwości korzystania z własnego samochodu niewątpliwie wchodzą w zakres szkody. Korzystanie z samochodu jest obecnie standardem cywilizacyjnym i nie może być zastąpione wykorzystaniem środków komunikacji publicznej, są to bowiem odmienne sposoby korzystania z rzeczy, a samochód w sposób bardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokaja potrzeby życiowe właściciela (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11, Lex). Jednocześnie podkreślić należy, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, a na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla

poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, ale z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2011 r., sygn. akt 111 CZP 5/11, Lex). Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia samochodu dotychczasowego i czasem potrzebnym do nabycia nowego pojazdu.

Strona pozwana uznała, że uzasadnione było korzystanie przez poszkodowaną z pojazdu zastępczego przez okres 3 dni. Natomiast poszkodowana J. Ź. faktycznie korzystała z auta zastępczego przez okres 13 dni (od 24 kwietnia do 6 maja 2017 roku). W ocenie sądu do czasu najmu aut zastępczych nie można podchodzić tak rygorystycznie jak wskazuje na to strona pozwana. Nawet jeśli poszkodowana dokonywała likwidacji szkody w (...), gdzie posiadała własną polisę OC, a zakład ten współpracował z warsztatami naprawczymi, to nie można pominąć faktu, że naprawa pojazdów wiąże się z przedsięwzięciem, które wymaga pewnej koordynacji działań. Nawet przy uwzględnieniu, że pomiędzy pierwszymi oględzinami w dniu 19 kwietnia 2017 roku, a oddaniem uszkodzonego pojazdu do warsztatu w W. upłynęło kilka dni, to należy stwierdzić, że proces likwidacji szkody wymaga przeprowadzenia szeregu czynności faktycznych, które bardzo często nie są zależne ani od poszkodowanego, ani ubezpieczyciela. Trzeba bowiem „dograć” terminy, zorganizować części, nie wspominając już o samej naprawie pojazdu, która często przysparza dodatkowych

utrudnień. Innymi słowy czas napraw w praktyce często odbiega od matematycznego wyliczenia tzw. technologicznego czasu naprawy. Jak wynika z zeznań świadka B. Ż. (1), w trakcie naprawy okazało się, że pierwotnie określony zakres uszkodzeń samochodu, a co za tym idzie, zakres koniecznych napraw, wymagały korekty - uszkodzenia były większe i naprawa wymagała większego zakresu prac. Taki stan rzeczy wymagał wizyty pracownika ubezpieczyciela i kolejnego szacowania szkód. To wpływało w sposób oczywisty na wydłużenie czasu robót i wydłużenie potrzeby korzystania z pojazdu zastępczego. Nie można przy tym stawiać stronie powodowej zarzutu, że jej działanie przy pierwotnym szacowaniu szkody było niedbałe, czy bez właściwego rozeznania. Po pierwsze, pierwsze oględziny pojazdu pozwalają na ogólną ocenę uszkodzeń pojazdu i często w praktyce zdarza się, że dopiero przy wdrożeniu prac naprawczych okazuje się, że faktyczny zakres uszkodzeń jest większy. Po drugie, gdyby doszło do przeszacowania szkód, to wówczas strona pozwana miałaby uzasadnione pretensje do likwidatora szkody, że w sposób niewłaściwy (zawyżony) ocenił zakres szkód w pojeździe. Obydwie strony wniosły o dopuszczenie dowodu z opinii

biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego na okoliczność celowego i uzasadnionego czasu naprawy pojazdu i w związku z tym uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego. Sprawa toczyła się z zastosowaniem przepisów o postępowaniu uproszczonym. W myśl przepisu art. 5057 § 1 k.p.c. ilekroć ustalenie zasadności lub wysokości świadczenia powinno nastąpić przy zastosowaniu wiadomości specjalnych, od uznania sądu zależy powzięcie samodzielnej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy albo zasięgnięcie opinii biegłego. Koszty opinii biegłego byłyby prawdopodobnie zbliżone albo nawet przekraczały wartość przedmiotu sporu, dlatego przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego byłoby tym bardziej nieuzasadnione po myśli przepisu art. 5057 § 2 k.p.c. Mając na uwadze ustalenia faktyczne, dokonane zwłaszcza na podstawie zeznań świadka B. Ż. (2), trzeba przyjąć, że sąd był władny podjąć decyzję bez przeprowadzania dowodu z opinii biegłego. Należało dojść do przekonania, że czas naprawy uszkodzonego pojazdu marki H. o nr. rej. (...) nie był nadmiernie wydłużony, dlatego też stronie powodowej należy się pełny zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego wykazany w fakturze przez (...) sp. z o.o. w W.. Z należytą stroną powodową kwoty 1 771,74 zł strona pozwana zwróciła sumę 535,20 zł, dlatego też należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1 236,54 zł.

Strona powodowa w niniejszym procesie dochodziła zapłaty kwoty 1 479,11 zł, z czego 1 236,54 zł stanowiła koszty najmu, zaś kwota 242,57 zł stanowiła skapitalizowane odsetki (od kwoty 1 236,45 zł od dnia 28.05.2017 r. do dnia wniesienia pozwu). Strona powodowa, domagając się odsetek od kwoty 1 236,54 zł od dnia 28.05.2017 r. oraz skapitalizowanych odsetek, podwójnie naliczyła odsetki. Sąd przyjął datę 21 października 2017 roku jako dzień wymagalności roszczenia o zwrot kwoty 1 771,74 zł. W piśmie z 20 października 2017 roku (k.54) strona pozwana przyznała odszkodowanie w kwocie 7 334,20 zł, odmawiając zwrotu kwoty 1 771,74 zł. Z tej przyczyny należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1 236,54 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21.10.2017 r. do dnia zapłaty. Orzeczenie takie częściowo zaabsorbuje żądanie powoda o zasądzenie skapitalizowanych odsetek. Faktycznie zatem powództwo oddalono w zakresie odsetek za okres od dnia 28.05.2017 r. do dnia 20.10.2017 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 100zd. 1 k.p.c., rozdzielając je wzajemnie. Strony wygrały sprawę odpowiednio: strona powodowa - 84%, strona pozwana - 16%. Łącznie z kosztami apelacji poniosły odpowiednio koszty: strona powodowa - 622,00 zł, strona pozwana - 522,00 zł. Kompensując odpowiedni te koszty do zakresu wygranej i

przegranej sprawy, zasądzono od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 438,96 zł.